

Sandomierz i Sandomierskie – topografia regionu wg Oskara Kolberga

„Sandomierz, dawniej Sędomierz, Sendomirz, Sądomirz, znaczne niegdyś miasto, i dziś jeszcze mający z dala wejrzenie grodu obronnego i starożytnego, dąży ku upadkowi. Teraz szczątki tylko są muru postawionego przez Kaźmierza W. ratusz z wieżą, zamek, lochy i kilka kościołów, między którymi wspaniała katedra, w której ciekawe są obrazy, przedstawiające męczeństwa poniesione w Sandomierzu w czasie pierwszego napadu Tatarów w r. 1241 (...). Koło Sandomierza, a szczególnie po nad stromemi brzegami Wisły, a w bliskości kościoła katedralnego, gmachów pojezuickich i domu niegdyś Długosza (...) znaleźć można bardzo rzadkie rośliny Wielichota szupłolistna (...), Wyszupka szorstka (...) i inne prawie nigdzie indziej w kraju nie napotykane, znane w Botanice opisowej pod nazwiskiem: Parolist wschodni (...) i Rzepień kolczysty (...).”¹

„Sandomierski powiat, leży w gubernii Radomskiej Królestwa Polskiego i przytyka do pow.: Opatowskiego i Stopnickiego, a od południa i wschodu do Wisły, która go dzieli od Galicyi i od gub. Lubelskiej. Powiat obejmuje miasta: Sandomierz, Zawichost, Lasocin, Tarłów, Gliniany, Ożarów, Janików, Klimontów, Koprzywnica, Osiek, Iwaniska, Bogoryja, Raków, Staszów i Połaniec. Rzeki: prócz Wisły, wpadające do niej: Czarna, Łukawa, Kamienna.(...)”²

„W powiecie Sandomierskim już od Zawichosta ciągnie się ku zachodo – południowi ziemia sławna ze swej urodzajności, a składająca się głównie z gliny, mialkiej krzemionki, wapna i małej ilości wodoru (tleniku) żelaza, który ziemi tej żółtawy nadaje kolor. (...)

¹ O. Kolberg, „Sandomierskie ...”, PWM, Wrocław, 1976, s. 240 (zachowano pisownię oryginalną).

² O. Kolberg, „Sandomierskie ...”, PWM, Wrocław, 1976, s. 17, (zachowano pisownię oryginalną).

Ziemia Sandomierska odznacza się tą własnością, że potoki wody śniegowej i deszczowej, łatwo wyrywają i wydrążają w niej głębokie nieraz parowy, które chociaż zabierają wiele gruntu, utrudniają uprawę i przerywają drogi, przynoszą jednakże i pewne korzyści, gdyż ich pochyłości, często nader strome a niekiedy prawie pionowe, porastając potem esparcettą (...), macierzanką (...)i innemi pastewnemi i lakarskiemi roślinami, stają się nietylko pożytecznemi dla zwierząt i ludzi, ale nadto miły dla oka podróżnego sprawiają widok, właściwy zawsze okolicom wzgórzystym. (...)”³

„Kraj tworzy płaszczyznę wysoką, pagórkowatą, która ku północy po za Bogoryją, Ujazdem i Rakowem ku Łagowu, wznosi się coraz bardziej w przedgórza Łysic. Ziemia tłusta (mianowicie pas jej od strony Wisły), zwana Popielatka, złożona po większej części z lekkiej próchnicy ze spodnią warstwą glinki, pocięta mnóstwem wąwozów i parowów, wyżłobionych i wypłókanych przez wody i deszcze, zwanych Korytka, jest nader urodzajną i wydaje między innemi słynną pszenicę Sandomierkę. Ku zachodowi jednak coraz bardziej się obniża, przechodząc w piaszczyste i niezbyt żyzne pasy po nad rzeką Czarną, około Staszowa i Połańca ciągnące się. Przeciwny brzeg Wisły, daleko już niższy, odkrywa z Sandomierskich wyżyn stromo nieraz ku Wiśle pochyłonych i pourywanych, wielkie błonia i niziny Galicyi, które w wielomilowem dopiero oddaleniu podnoszą się stopniowo nakszałt tarasu ku podgórzom Karpat. Okolice te (mianowicie nadwiślańskie), mnóstwo pięknych otwierają widoków, np. na ujście Wisłoki, Sanu, na Dzików, Sandomierz i t.d. (...)”⁴

³ O. Kolberg, „Sandomierskie ...”, PWM, Wrocław, 1976, s. 238, (zachowano pisownię oryginalną).

⁴ O. Kolberg, „Sandomierskie ...”, PWM, Wrocław, 1976, s. 17, (zachowano pisownię oryginalną).

„W powiecie tym są gruzы starych zamków, jak: Międzygórze, pomiędzy Opatowem i Sandomierzem; Ossolin pod Klimontowem, sławny niegdyś przepychem i bogactwami, przez Jerzego Ossolińskiego r. 1636 zbudowany, którego zwaliska wznoszą się od fundamentu na skale krzemionkowej (kwarcowej), należącej do formacji przychodowej; Ujazd pod Iwaniskami, zbudowany r. 1631 przez Krzysztofa Ossolińskiego, należał do najpiękniejszych w Polsce i do dziś dnia jego gruzы są pomnikiem bogactw i dumy założyciela; gród ten, niegdyś trzypiętrowy, stoi na wzgórzu skalistym w dzikiej lesistej okolicy; dawniej otoczony wałami i fossami, miał w środku studnię kamienną; po moście spuszczoneм wchodziło się do bramy zamkowej, gdzie wyrobione są z kamienia w dużym kształcie po prawej stronie topór, a po lewej krzyż; są to herby założyciela, od których też cały gmach nosił nazwisko Krzyżtopór czyli Krzyżtopory.

Większe i wzorowe gospodarstwa są w dobrach Planty, Kobylany, Pęczów, Klimontów, Niedzwica, Samborzec i t.d.

Od Łagowa ku południowi kraj obniża się stopniowo. Raków, niegdyś siedlisko Aryjanów i Dyssydentów sławne szkołami i drukarnią, dziś licha miejscina, w nader jałowej i piaszczystej leży okolicy. Wyżej już nieco, nad rzeką Czarną, której prawy brzeg w ogóle bardziej jest wyniesionym, leżą Kurozwęki. Dalej ku południowi Staszów, którego czerwieniejące dachy na schludnych białych domach zdala umilają okolicę, a naprzeciw niego na wywyższonym (prawym) brzegu Czarnej, folwark Oględów. Nie opodal miasta (o 3/4 mili z lewej strony rzeki) ciągnie się duża i porządna wieś Rytwiany z cukrownią, a o wiorstę od niej, wśród ciemnego boru wznosi się klasztor po-kamedulski z grobami Ossolińskich.(...)”⁵

Przygotowała: Marta Korzynek

⁵ O. Kolberg, „Sandomierskie ...”, PWM, Wrocław, 1976, s. 241, (zachowano pisownię oryginalną).